

Witam.

WIG – Banki – Na [wykresie indeksu](#) o początku w czerwcu 2005 roku widać, że przez cały rok przebiegał on nad średnią 55 sesyjną. Była ona taką linią trendu wzrostowego. Tylko raz w jesieni 2005 roku indeks miał głębszą korektę, która dotarła do średniej 100 sesyjnej. Mogłoby się wydawać, że w bardzo dobry sposób opisują one zachowanie indeksu. Tymczasem, ostatni majowo – czerwcowy spadek spowodował, że wykres spadł pod obie z tych średnich. Był to niewątpliwie sygnał sprzedaży. Spadek, odebrał indeksowi od szczytu aż 20%. Wbrew oczekiwaniom pogorszenia koniunktury, indeks od połowy czerwca nieprzerwanie pnie się w górę. Do szczytu z 11 maja pozostało jeszcze około 3–4%. W tak szybkim tempie została odrobiona większość z majowo–czerwcowych strat. Oczywiście po drodze nastąpiło zanegowanie sygnału sprzedaży. Również w bardzo szybkim tempie wskaźnik RSI dotarł w pobliże strefy wykupienia a wskaźnik MACD jest blisko swoich maksymalnych poziomów z ostatniego roku. Wskaźniki są tu elementami pokazującymi konieczność wystąpienia w nie tak odległej przyszłości jakiejś korekty spadkowej. Poza tym, wykres powrócił do całkiem dobrego wyglądu.

INGBSK – Przebieg [wykresu](#) tego banku w 2005 roku jest bardzo podobny do wykresu głównego indeksu. Tutaj od czerwca 2005 do maja 2006 wzrost był prowadzony przez średnią 55 sesyjną. Jej przebicie w dół oznaczało sygnał sprzedaży. Pojawił się on w połowie maja 2006 roku. Od szczytu z 4 maja na 710 złotych dołka z dnia 14 czerwca na 540 złotych korekta zabrała blisko 25%. Był to więc bardzo duży spadek. Zwykle po takim spadku odrabianie strat trwa długo i odbywa się bardzo niepewnie i nerwowo. W przypadku INGBSK wykres powrócił w rejony średniej 55 sesyjnej. Została ona nawet delikatnie przebita w górę. Wczorajsza cena banku na zamknięcie sesji wyniosła 630 złotych, co oznacza, że akcje odrobiły trochę ponad połowę wcześniejszych spadków. Średnia 55 sesyjna znajduje się na poziomie 626 złotych. Drugim wyznacznikiem, czy akcje powróciły nad wcześniej obowiązujące wsparcie jest średnia 15 tygodniowa. Ta znajduje się na wysokości 640 złotych. Uważam, że całkowite zanegowanie sygnału sprzedaży nastąpi z chwilą wyjścia wykresu także i nad tą drugą średnią, tym bardziej, że przebicie średniej 55 sesyjnej nie jest za duże. Niezbyt pozytywnie odbieram zachowanie wskaźnika RSI, który w pierwszej fazie wzrostu szedł dynamicznie w górę, a teraz wykazuje oznaki "zmęczenia".

KREDYT BANK – Okres wzrostu z ostatniego roku, w przypadku tego [banku](#), bardzo odpowiada indeksowi branżowemu. Tutaj, swoją rolę odgrywały zarówno średnia 55 sesyjna jak i 100 sesyjna. Ta druga powstrzymała spadek na jesieni 2005 roku. Można powiedzieć, że płytsze korekty kończyły się na krótszej średniej, a głębsze na dłuższej. Tak jak przy poprzednich wykresach, ostatni spadek przebił w dół obydwie te średnie. Od szczytu na 17,85 do dołka na 14,50 korekta zniosła blisko 20%. Wczoraj na fixingu akcje banku kosztowały 17 złotych. Wprawdzie większość spadku została odrobiona, ale wzrost ten odbywa się nie w linii prostej do góry, ale z korektami. Efektem tego jest to, że wskaźnikom więcej brakuje do stanu wykupienia lub do poprzednich maksimów. W takim przypadku zakup akcji uważam za bezpieczniejszy. Cel jakim było wyjście nad średnią 55 sesyjną i 15 tygodniową został osiągnięty. Obydwie średnie są teraz na wysokości 16,40. Uważam, że poziom ten można traktować jako dobry do ustawienia zlecenia obronnego. Ważne w tym jest to, że dla średniej 15 tygodniowej obowiązywałby na koniec tygodnia.

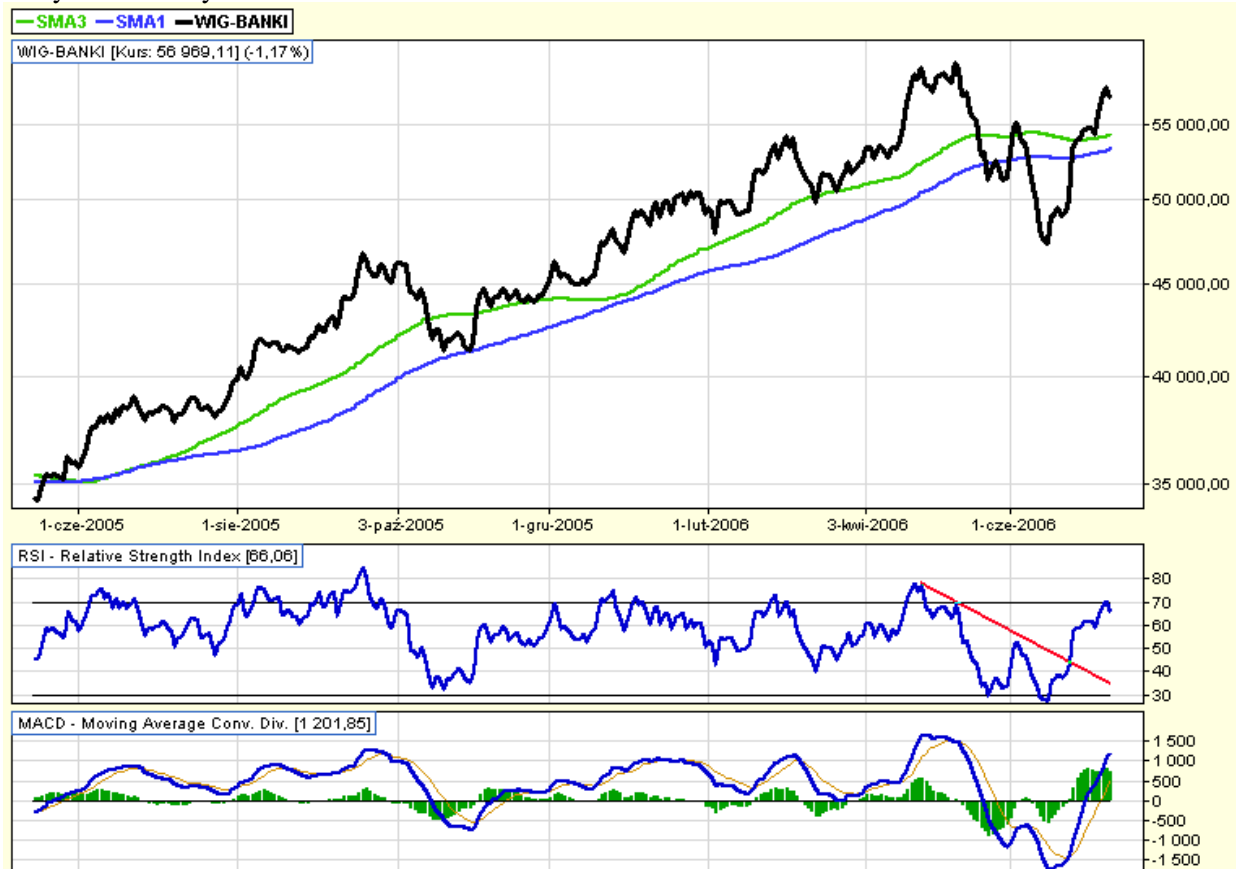
PEKAOSA – Przebieg tego [wykresu](#) znacznie odbiega od poprzednich. W przypadku tego banku mamy od sierpnia 2005 konsolidację notowań w zakresie 156 – 190 złotych. Zakres ten dotyczy cen na zakończenie tygodnia. W tym czasie mieliśmy jedną próbę wyrwania się notowań nad zaprezentowany przedział. Było to od połowy kwietnia do połowy maja 2006 roku. Wówczas nastąpiła próba wyjścia wykresu do nowego impulsu wzrostowego. Później okazało się, że było to fałszywe wybicie i cena spadła nie tylko ponownie do tego zakresu, ale również do jego dolnego ograniczenia. W ostatnim tygodniu czerwca wykres mocno odbił się w górę (o 18%) i szybko powrócił do górnej granicy przedziału. Aktualnie mamy drugą próbę wybicia się w górę. Uważam, że z racji bliskiego poziomu stop (190 w horyzoncie tygodniowym) warto podjąć ryzyko związane z inwestycją w akcje banku i spróbować skorzystać z ewentualnego wybicia się w górę z ponad półrocznej stabilizacji. W tej inwestycji może w dwójnasób pomagać wskaźnik MACD. Z jednej strony nastąpiło odbicie się w górę od linii równowagi, co zwykle wzmacnia popyt na dane akcje, a z drugiej przebiecie jej w dół będzie ewidentnym sygnałem sprzedaży.

Pozdrawiam

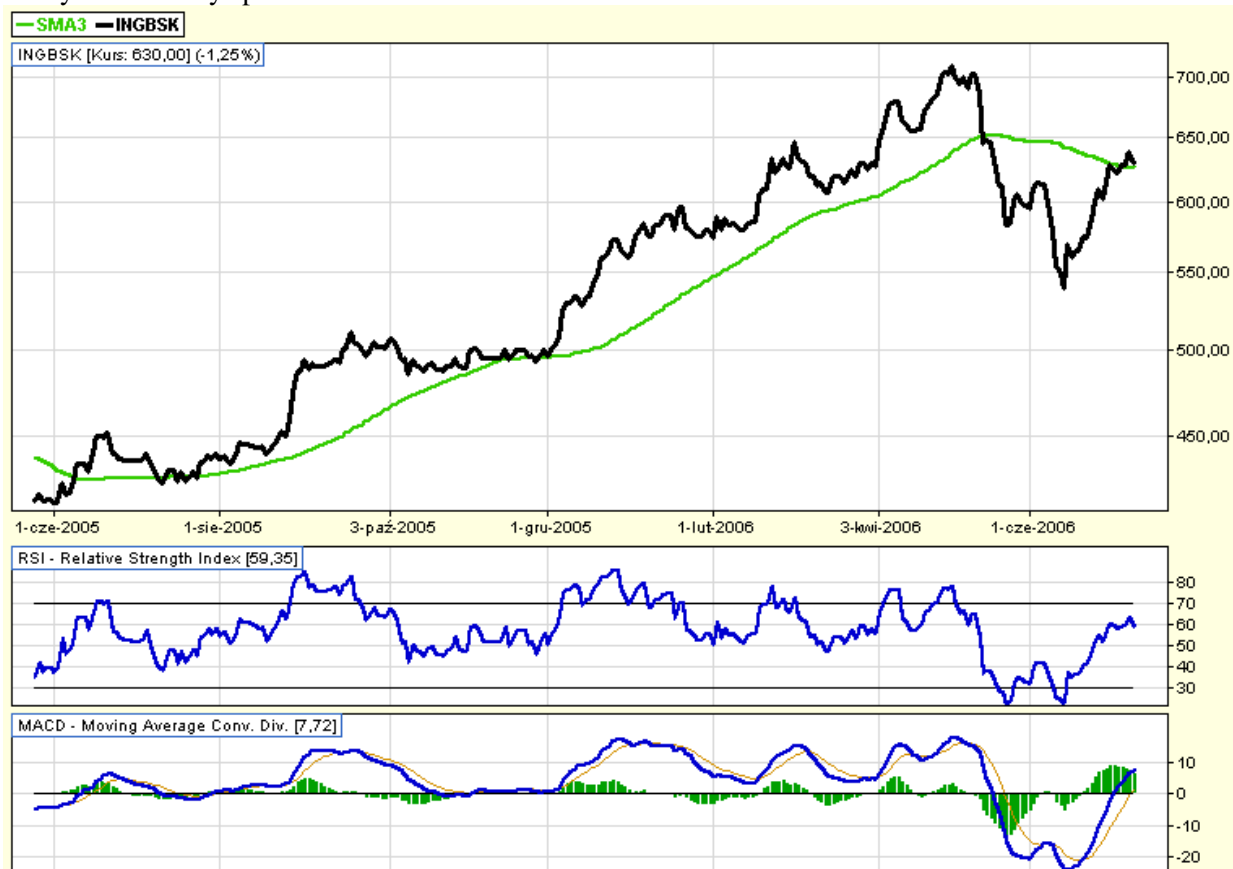
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROcie PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

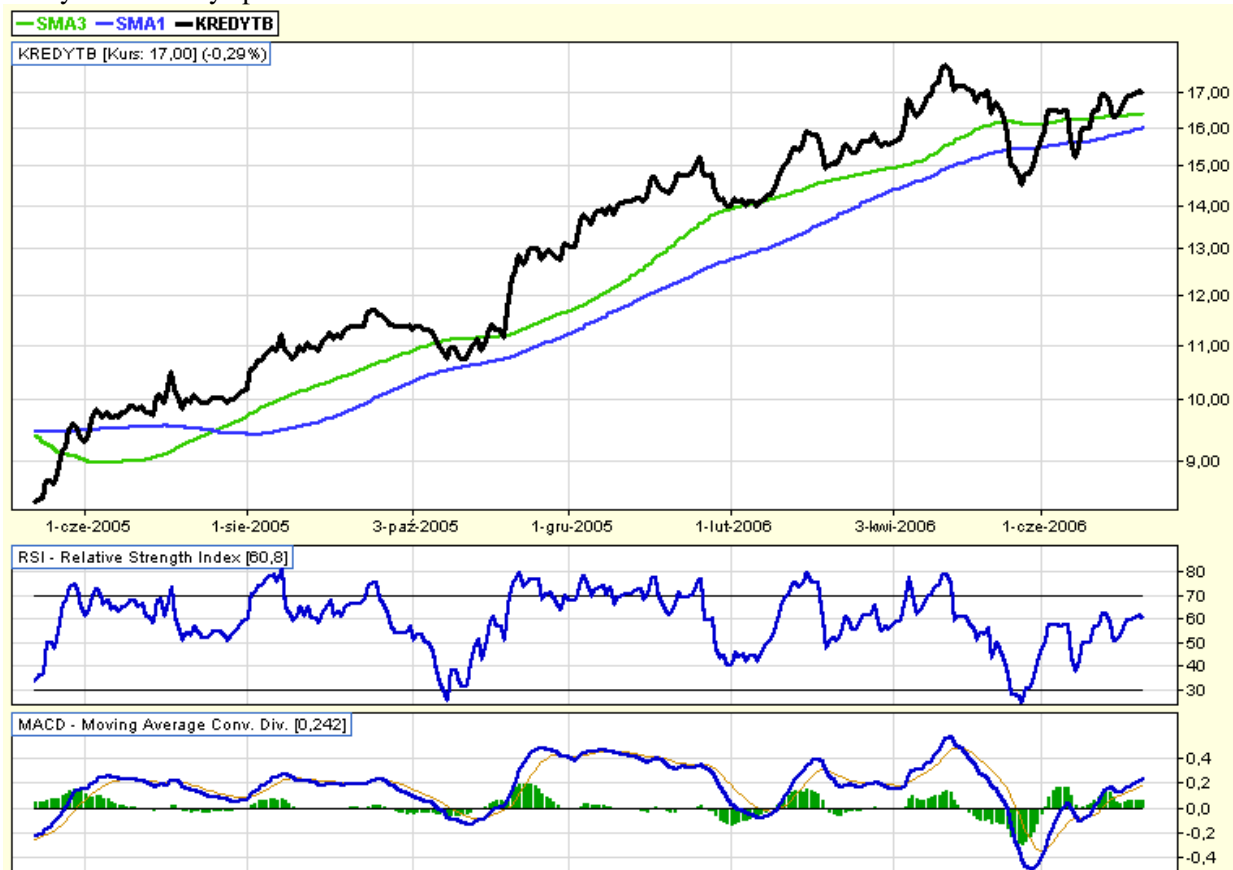
Wykres dzienny indeksu WIG – BANKI :



Wykres dzienny spółki INGBSK :



Wykres dzienny spółki KREDYTBANK :



Wykres tygodniowy spółki PEKAOSA :

